

Sygn. akt III AUa 253/18

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 27 listopada 2018 r.

Sąd Apelacyjny w Szczecinie - Wydział III Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący:	SSA Jolanta Hawryszko (spr.)
Sędziowie:	SSA Barbara Białecka SSA Urszula Iwanowska
Protokolant:	St. sekr. sąd. Elżbieta Kamińska

po rozpoznaniu w dniu 27 listopada 2018 r. w Szczecinie

sprawy R. B. i W. B.

przeciwko Prezesowi Kasy Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego

o ustalenie braku podstaw do zwrotu świadczenia

na skutek apelacji organu rentowego

od wyroku Sądu Okręgowego w Gorzowie Wlkp. VI Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

z dnia 14 lutego 2018 r. sygn. akt VI U 621/17

1. oddala apelację,

2. zasądza od Prezesa Kasy Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego na rzecz R. B. i W. B. kwoty po 240 zł (dwieście czterdzieści złotych) tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym.

SSA Urszula Iwanowska SSA Jolanta Hawryszko SSA Barbara Białecka

Sygn. akt III AUa 253/18

UZASADNIENIE

Prezes Kasy Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego decyzją z 25 sierpnia 2017 r. ustalił wysokość nadpłaconego świadczenia W. B. w okresie od 1.04.2001 r. do 30.06.2017 r. w wysokości 124.348,67 zł i zobowiązał do zwrotu świadczenia za okres od 1.07.2014 r. do 30.06.2017 r. w wysokości 29.199,04 zł. Decyzją tą również rozstrzygnięto o potrąceniu ww. należności z emerytury ubezpieczonej. Natomiast decyzją z 25 sierpnia 2017 r. ustalił wysokość nadpłaconego świadczenia R. B. od 1.04.2001 r. do 30.06.2017 r. w wysokości 87.123,40 zł. i zobowiązał

świadczeniobiorcę do zwrotu świadczenia za okres od 1.07.2014 r. do 30.06.2017 r. w wysokości 26.651,24 zł; rozstrzygnięto również o potrąceniu ww. należności z emerytury ubezpieczonego.

Odwołania od decyzji wnieśli ubezpieczeni wskazując, że zaprzestali prowadzenia działalności rolniczej a także, że poinformowali o tym KRUS składając oświadczenie pod rygorem odpowiedzialności karnej.

W odpowiedzi na odwołania organ rentowy wniósł o oddalenie. Wskazał, że W. i R. B. od 22 czerwca 1973 r. byli użytkownikami i podatnikami podatku rolnego za grunty o powierzchni 4,35 ha (działka nr (...), dawniej nr (...), (...)), a 18 października 2016 r. nabyli powyższą działkę na własność poprzez zasiedzenie. Ponieważ ubezpieczeni nie poinformowali organu rentowego, że są użytkownikami i podatnikami podatku rolnego za grunty rolne o powierzchni 4,35 ha, powstała nadpłata całości świadczenia wypłacanego w okresie od 1.04.2001 r. do 30.06.2017 r., które jako nienależnie pobrane świadczenie za okres od 1.07.2014 r. do 30.06.2017 r. podlega zwrotowi.

Sąd Okręgowy w Gorzowie Wielkopolskim Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych wyrokiem z 14 lutego 2018 r. zmienił zaskarżoną decyzję Prezesa Kasy Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego z 25 sierpnia 2017 r. i ustalił, że ubezpieczona W. B. miała prawo do emerytury rolniczej i nie pobrała nienależnie świadczenia za okres od 1.04.2001 r. do 30.06.2017 r. w kwocie 124.348,67 zł i nie jest zobowiązana do zwrotu kwoty 29.199,04 zł za okres od 1.07.2014 r. do 30.06.2017 r. oraz ustalił brak podstaw do dokonywania potrąceń z tego tytułu. Sąd Okręgowy także zmienił drugą decyzję z 25 sierpnia 2017 r. i ustalił, że ubezpieczony R. B. miał prawo do emerytury rolniczej i nie pobrał nienależnie świadczenia za okres od 1.04.2001 r. do 30.06.2017 r. w kwocie 87.123,40 zł i nie jest zobowiązany do zwrotu kwoty 26.651,24 zł za okres od 1.07.2014 r. do 30.06.2017 r. oraz ustalił brak podstaw do dokonywania potrąceń z tego tytułu. Sąd zasądził na rzecz ubezpieczonych kwoty po 180 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego.

Podstawę rozstrzygnięcia stanowiły poniższe ustalenia i rozważania prawne.

Organ rentowy decyzją z 12.04.2000 r. przyznał ubezpieczonej W. B. prawo do renty rolniczej od 1 marca 2000 r. Decyzją z 3.04.2001r. organ przyznał R. B. prawo do renty rolniczej od 28.02.2001r. We wnioskach oboje ubezpieczeni podali, iż są właścicielami gospodarstwa rolnego o powierzchni 11,66 ha położonego na terenie gminy S.. Pozwany przyznając prawo do świadczenia zawiesił część uzupełniającą świadczenia w 50% ubezpieczonej W. B., a R.B. zawiesił część uzupełniającą świadczenia w 100%.

Dnia 2 kwietnia 2001 r. do organu rentowego wpłynęła umowa dzierżawy z 28.03.2001 r. potwierdzająca wydzierżawienie H. G. gospodarstwa rolnego (działki nr (...)) na okres 10 lat. Ubezpieczeni dołączyli także oświadczenie od Administratora Gospodarstwa Nadzoru i Administrowania Zasobem w S. o rozwiązaniu umowy dzierżawy gruntów z zasobów AWRSP oraz zaświadczenie z Urzędu Gminy w S. z informacją, że na dzień 2.04.2001 r. pozostawili sobie grunty rolne o powierzchni 0,68 ha fizycznych co stanowi 0,17 ha przeliczeniowych. Z uwagi na to, że ubezpieczona W. B. i R. B. nie byli posiadaczami gospodarstwa rolnego w rozumieniu przepisów o podatku rolnym i nie prowadzili działu specjalnego, organ rentowy 23.04.2001 r. i 24.04.2001 r. wydał decyzje podejmujące wypłatę części uzupełniającej w wymiarze 100 %.

Ubezpieczony R. B. nabył 22.06.1973 r. działkę o nr (...) (dawniej (...)) o powierzchni 4,35 ha bez zachowania formy notarialnej. Działka była przez ubezpieczonego i jego żonę W. B. uprawiana do 2001 r. Od 28.03.2001 r. do 2011 r. działkę ubezpieczeni oddali w dzierżawę H. G., a następnie w 2012 r. jego córce G. S.. Od 28.03.2001 r. ubezpieczeni nie prowadzą działalności rolniczej. Dzierżawcy ponosili podatki oraz otrzymywali dopłaty unijne. Wyrokiem Sądu Rejonowego w Strzelcach Krajeńskich z 18.10.2016r. ubezpieczeni nabyli działkę o nr (...) przez zasiedzenie z dniem 22.04.2003 r.

Sąd I instancji uwzględnił odwołanie. Powołał treść art. 28 ustawy z 20.12.1990 r. o ubezpieczeniu społecznym rolników (Dz.U. z 2017 r. poz. 2336), art. 138 ust. 1 i 2 pkt. 1 ustawy z 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (Dz.U. z 2017 r. poz. 1383) oraz art. 52 ustawy o ubezpieczeniu społecznym rolników (Dz.U. z 2017 r. poz. 2336). Sąd Okręgowy wyjaśnił, że nie samo posiadanie lub własność gospodarstwa rolnego w rozumieniu przepisów ustawy z dnia 15 listopada 1994 r. o podatku rolnym uzasadnia zawieszenie

wypłacanego świadczenia. Prawidłowe rozumienie pojęcia zaprzestanie działalności rolniczej użytego w art. 28 ust. 4 ustawy z dnia 20 grudnia 1990 r. o ubezpieczeniu społecznym rolników oznacza, że działalność rolniczej nie prowadzi ten, kto jej faktycznie nie prowadzi, niezależnie od tego, czy jest właścicielem lub posiadaczem gospodarstwa rolnego. Sąd Okręgowy na podstawie wiarygodnych zeznań świadków G. S. i H. G. ustalił, że ubezpieczeni już od 2001 roku nie prowadzą działalności rolniczej. Działka nr (...) była w dzierżawie najpierw H. G., a następnie jego córki G. S., łącznie z innymi działkami ubezpieczonych, które to grunty graniczą z gruntami H. G., a obecnie G. S.. Ubezpieczeni uprawiali działkę do 2001 roku, a z uwagi na stan zdrowia, w szczególności W. B. zmuszeni byli do oddania gruntów w dzierżawę. Sąd I instancji wskazał, że ubezpieczeni dopiero w 2016 roku stali się, przez zasiedzenie, właścicielami działki nr (...). Przed tą datą nie mogli formalnie dysponować działką, w tym zawierać umowy dzierżawy. Sąd Okręgowy rozważył, że poczynionym ustaleniom nie przeczyły zeznania świadków czy samych ubezpieczonych złożone w postępowaniu o zasiedzenie. Świadkowie w tamtej sprawie zeznawali na okoliczność posiadania przez ubezpieczonych działki nr (...), korzystania z niej, a nie na okoliczność prowadzenia działalności rolniczej. Podkreślić należy, że świadek L. G. zeznał, że B. uprawiali tą działkę do czasu uzyskania renty. Sam R.B. zeznał, że zajmował się gruntami wraz z żoną i obecnie też korzysta z tej ziemi. Przy czym Sąd zauważył, że korzystanie z ziemi, czy jej posiadanie nie jest tożsame z prowadzeniem działalności rolniczej, bowiem prowadzenie działalności rolniczej oznacza wykonywanie takich prac, bez których zasadnicze funkcje gospodarstwa nie mogą być realizowane. W sprawie INs 145/16 takich okoliczności świadkowie nie podawali.

W oparciu o powyższe Sąd I instancji uznał, że skoro ubezpieczeni zaprzestali prowadzenia działalności rolniczej w 2001 r. niezasadne było uznanie, że nie mieli prawa do świadczeń z ubezpieczenia rolniczego od 1.04.2001 r. do 30.06.2017 r., jak też niezasadnie stwierdzono fakt świadczeń pobranych za nienależne oraz obowiązek zwrotu za okres od 1.07.2014 r. do 30.06.2017 r.

Apelację od wyroku złożył organ rentowy podnosząc zarzut naruszenia art. 233 §1 k.p.c. przez błędne dokonanie ustaleń na skutek przeprowadzenia przez sąd pierwszej instancji postępowania dowodowego bez rozważenia bezstronnie i wszechstronnie zebranego w sprawie materiału dowodowego i w konsekwencji przyjęcie, że mimo korzystania z przedmiotowych gruntów wyłącznie przez odwołujących, nie pobierali oni nienależnie świadczenia od 1.04.2001 r. do 30.06.2017 r. i nie są zobowiązani do zwrotu kwot 29 199,04 zł i 26 651,24 zł; a także przez dowolną ocenę dowodów, skutkującą pominięciem okoliczności, że odwołujący zataili fakt, że są użytkownikami i podatnikami przedmiotowej nieruchomości oraz faktu, że z niej przez cały w/w okres korzystali. Apelujący wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez oddalenie odwołań oraz o zasądzenie kosztów procesu z uwzględnieniem kosztów postępowania odwoławczego.

Apelujący w szczególności zarzucił, że Sąd nie odniósł się do zeznań świadka Z. C., który zeznał: obecnie mają to również B.. Na gruntach jest siane zboże, natomiast część stanowi łąka. Od lat 70tych nie było takiej sytuacji, aby ktoś inny oprócz państwa B. korzystał z tego gruntu bądź zabudowań Świadek W. K. zeznał: Wnioskodawcy nadal korzystają z tych budynków i gruntów. Natomiast wnioskodawca sam zeznał: obecnie nadal korzysta z tej ziemi, ja z małżonką (...) traktuje to jak jedno gospodarstwo. Zeznania te potwierdziła W. B.. Organ rentowy wskazał, że zeznania te zostały złożone przed SR w Strzelcach Krajeńskich 18 października 2016 r. Zdaniem apelującego zeznania te świadczą o tym, że odwołujący mogli prowadzić działalność rolniczą na przedmiotowej nieruchomości, jak również, że cały czas korzystali z przedmiotowych działek. Natomiast w przypadku wydzierżawienia utraciliby prawo do swobodnego korzystania z nieruchomości. Podjęcie rozstrzygnięcia o ustaniu ubezpieczenia musi poprzedzać obalenie domniemań wynikających z art. 38 ustawy o ubezpieczeniu społecznym rolników.

Sąd Apelacyjny rozważył sprawę i uznał, że apelacja jest niezasadna.

W ocenie Sądu Apelacyjnego, Sąd Okręgowy prawidłowo ustalił stan faktyczny w oparciu o zgromadzony w sprawie materiał dowodowy, zaś w ramach ustaleń i wniosków nie wykroczył poza ramy swobodnej oceny wiarygodności i mocy dowodów wynikające z przepisu art. 233 k.p.c.; nie popełnił też błędów w rozumowaniu w zakresie zarówno ustalonych faktów, jak też ich kwalifikacji prawnej, bowiem prawidłowo zinterpretował i zastosował odpowiednie

przepisy prawa. Sąd Apelacyjny zaakceptował w całości ustalenia faktyczne Sądu pierwszej instancji, traktując je jak własne. W pełni też podzielił ocenę prawną, jakiej dokonał Sąd pierwszej instancji.

Należy zauważyć, że kwestią wymagającą rozstrzygnięcia pozostawało to, czy w spornym okresie odwołujący się prowadzili gospodarstwo. Na etapie postępowania apelacyjnego nadal wątpliwości wzbudzała okoliczność zapłaty przez R. B. podatku za grunty za rok 2016, zważywszy na stwierdzenie, że nie uprawiał ziemi i nie prowadził na tych gruntach gospodarstwa. Apelujący organ rentowy zwrócił także uwagę na zeznania świadków składane na rozprawie 18.10.2016 r. w postępowaniu o zasiedzenie przedmiotowych gruntów.

W nawiązaniu do zarzutów apelacji Sąd Apelacyjny, w oparciu o wiarygodnie twierdzenia ubezpieczonego zatem ustalił, że od roku 2001 ziemię ubezpieczonych użytkował sąsiad H. G. oraz jego córka G. S.. Natomiast ubezpieczony zapłacił podatek za grunt również w 2016 r., bo chciał uwiarygodnić zasiedzenie nieruchomości, i to prawnik polecił uiścić kwotę podatku. Kwota ta została następnie oddana mu przez dzierżawców. Zdarzało się też ubezpieczonemu opłacić podatek zamiast G. S., a czynił to w związku z informacją z Urzędu Gminy o braku wpłaty, i ze świadomością, że G. S. może nie mieć czasowo pieniędzy, ponieważ była osobą młodą, studiowała i jeździła do P.. Niezależnie do wskazanych przypadków od roku 2001 to H. G. uiszczał wymagane kwoty podatku. Natomiast zawarte w aktach oświadczenie wydane przez Urząd Gminy, w którym wskazano że ubezpieczony jest płatnikiem podatku rolnego, dotyczy wyłącznie działki o powierzchni 20 arów, pozostawionej do osobistego użytku. Małżonkowie B. zaprzestali prowadzenia gospodarstwa na przedmiotowych gruntach w 2001 r. co było wprost związane ze stanem ich zdrowia. W. B. zaczęła chorować przewlekle, natomiast R. B. w 2001 roku miał wypadek z orzeczeniem 16% uszczerbku na zdrowiu, był poddawany operacjom.

Rozważając zarzut apelacji w zakresie pominięcia zeznań świadka Z. C., Sąd Apelacyjny miał na względzie, że świadek jest starszą osobą, więc wyjaśnienie dotyczące tego, że ubezpieczony ciągle uprawia przedmiotowe grunty mogło wynikać stąd, że działka ubezpieczonego, na której znajduje się dom, przylega bezpośrednio do przedmiotowych gruntów, co mogło sprawiać wrażenie ciągłego jej użytkowania przez ubezpieczonego. Sąd Apelacyjny przy tym uwzględnił, że pozostali świadkowie zgodnie zeznawali, że na przedmiotowych gruntach W. i R. B. gospodarstwa nie prowadzili. Sąd Apelacyjny miał również na uwadze, że w aktach sprawy znajduje się zaświadczenie wydane przez Urząd Gminy S., z którego wynika, że R. B. i W. B. od 1 kwietnia 2001 r. nie są płatnikami podatku rolnego, gdyż 28 marca 2001 roku wydzierżawili gospodarstwo. Również z zaświadczeń wydanych przez Kierownika Biura Powiatowego Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa w S. wynika, że w latach 2004 – 2011 to H. G. składał wnioski o przyznanie płatności/dotacji unijnych, natomiast G. S. o przyznanie ww. płatności składała wnioski w latach 2012 – 2017. Jednocześnie po analizie akt postępowania sądowego o zasiedzenie Sąd Apelacyjny nie stwierdził, by ubezpieczony postępowaniu o zasiedzenie powoływał się na fakt prowadzenia gospodarstwa o zasiedzenie którego wystąpił. Sąd Apelacyjny nie miał przy tym podstaw faktycznych by odmówić wiarygodności wyjaśnieniom ubezpieczonego. Wyjaśnienia te są w istocie komentarzem do zaistniałych rzeczywistych zdarzeń i jako takie pozwalają odtworzyć ich realny przebieg na przestrzeni lat.

W ocenie Sądu Apelacyjnego powyższe okoliczności potwierdzają, że ubezpieczeni już od 2001 roku fizycznie nie prowadzą działalności rolniczej. Ubezpieczony skutecznie na etapie postępowania odwoławczego zaprzeczył twierdzeniom podnoszonym przez organ rentowy w apelacji. Organ rentowy w treści apelacji powołuje się w istocie na niewielkie fragmenty zeznań świadków, co pozostaje w sprzeczności z pozostałym materiałem dowodowym zgromadzonym w sprawie.

Mając powyższe na względzie, Sąd Apelacyjny na podstawie art. 385 k.p.c. oddalił apelację jako nieuzasadnioną. O kosztach zastępstwa procesowego orzeczono zgodnie z zasadą odpowiedzialności za wynik postępowania, na podstawie art. art. 98 §1 i §3 k.p.c., 99 k.p.c., 108 §1 k.p.c. w związku z §9 ust. 2 w zw. z art. §10 ust. 1 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie (Dz. U. z 2015 r., poz. 1800), przyznając je za drugą instancję w kwocie 240 zł.

SSA Urszula Iwanowska SSA Jolanta Hawryszko SSA Barbara Białecka